

Uniwersytet Warszawski
Wydział Prawa i Administracji

mgr Piotr Korzec

**Sąd wartościujący jako przedmiot ochrony wolności wypowiedzi a
ograniczenia związane z ochroną dobrego imienia w orzecznictwie
Europejskiego Trybunału Praw Człowieka**

Autoreferat rozprawy doktorskiej

Promotor: dr hab. Anna Zawidzka-Łojek, prof. UW

Recenzenci: dr hab. Marcin Górski, prof. UŁ

dr hab. Anna Śledzińska-Simon, LL.M. S.J.D.

Warszawa, marzec 2024 r.

I. Temat i problematyka rozprawy

Tematem pracy jest sąd wartościujący jako przedmiot ochrony wolności wypowiedzi w świetle ograniczeń związanych z ochroną dobrego imienia w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka („ETPCz”, „Trybunał”). W ramach tak zarysowanej materii określono problematykę sprowadzającą się do pytania o prawną konstrukcję pojęcia sądu wartościującego jako przedmiotu ochrony wolności wypowiedzi wychodząc od obserwacji, że – w ślad za ustaleniami prawa porównawczego – kategoria sądu wartościującego w orzecznictwie Trybunału może mieć charakter konstrukcji prawnej konkretyzującej art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka („EKPCz”). Wynika to z tego, że kwalifikacja przez ETPCz wypowiedzi do ochrony jako sądu wartościującego w zakresie omawianym w pracy dotyczy wypowiedzi naruszających dobre imię (zniesławiających lub znieważających). W tym miejscu pojawia się ciekawe zagadnienie badawcze. Wypowiedź naruszająca dobre imię mieszcząca się intuicyjnie w kategorii opinii może być traktowana przez ETPCz jak wypowiedź faktograficzna (wypowiedź o faktach) ze względu na to, że wypowiedź taka może obejmować swą treścią niebezpośrednie zapewnienie o istnieniu zniesławiających faktów, na podstawie których taką zniesławiającą opinię sformułowano. I odwrotnie, wypowiedź przypominająca wypowiedź o faktach może być uznana za opinię, jeśli tylko została zakomunikowana jako wniosek ze wskazanych faktów. Tytuł pracy sygnalizuje, że praca polega na swoistym „wykrojeniu” z bardzo szerokiego tematu (standardy ochrony komunikowania sądów wartościujących) dość wąskiej problematyki odnoszącej się do zagadnienia konstrukcji prawnej przedmiotu ochrony wolności opinii.

Przedmiotowe zagadnienie prawnej konstrukcji pojęcia sądu wartościującego rozważam w kategoriach uwzględnienia w orzecznictwie ETPCz swoistej metody koncyliacji wolności wypowiedzi w zakresie komunikowania treści nefaktograficznych i ochrony reputacji, jaką odnajdujemy w prawie anglosaskim. Wspomnianą metodę koncyliacji definiuję w kategoriach wyróżnienia komunikowania sądów wartościujących wraz ze wskazaniem substratu faktów, na podstawie których zostały sformułowane (sąd wartościujący faktograficznie współlistotny) jako szczególnej formy korzystania z wolności wypowiedzi, różnej od komunikowania sądu wartościującego *simpliciter* (samoistnie). W takim bowiem przypadku kwalifikacja wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego ma charakter kwalifikacji prawnej, zależnej od specyficznego układu stanu

faktycznego (sąd wartościujący odnoszący się do określonych w wypowiedzi faktów) i względnie niezależnej od charakteru spornego wyrażenia (komentarz określonych faktów jest rozpoznawalnie wypowiedzią odnoszącą się do tych właśnie faktów i nie jest samodzielnym twierdzeniem o faktach).

Zasadnicze zagadnienie badawcze sprowadzam – zgodnie z tematem pracy – do wyżej wskazanego problemu osadzonego w orzecznictwie ETPCz a zilustrowanego analizą sposobu wyłożenia zasad regulujących kwalifikowanie wypowiedzi do ochrony jako sądu wartościującego w uzasadnieniu wyroku Wielkiej Izby z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie *Morice v. Francja* (skarga nr 29369/10). W orzeczeniu tym ETPCz dokonuje konsolidacji zasad regulujących kwalifikację określonej wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego oraz jej ochronę. Moja praca badawcza dotyczyła przede wszystkim tego, czy możliwa jest identyfikacja orzeczenia ETPCz – które można by było uznać za precedens – wprowadzającego kwalifikację wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego (opinii) na podstawie faktów wskazanych jako jego podstawa faktyczna (takie wypowiedzi określane są w pracy jako „sąd wartościujący faktograficznie współistotny”). Wypowiedź zawarta w orzeczeniu *Morice v. Francja* sugeruje, że takim uznanym w orzecznictwie precedensem może być wyrok ETPCz z dnia 24 lutego 1997 r. w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* (skarga nr 19983/92)

Zagadnienie podejmowane w rozprawie nie doczekało się opracowania w literaturze przedmiotu. Nie oznacza to oczywiście, że jest w niej nieobecne. Przeciwnie, orzeczenie w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* jest dobrze znane w orzecznictwie i literaturze przedmiotu. Nie jest jednak analizowane specyficznie w kategoriach ochrony szczególnej klasy sądów wartościujących komunikowanych jako faktograficznie współistotne. Literatura kontynentalna i anglosaska przejawia przy tym swoistą asymetrię. W literaturze kontynentalnej dostrzec można przejawy zainteresowania tym orzeczeniem głównie w aspekcie krytycznym, przy równoczesnym braku jego problematyzacji prawnoporównawczej. W literaturze anglosaskiej natomiast wyrok wydaje się być *as a matter of course* uznawany za odpowiadający kontratypowi *fair comment* przewidującemu specyficznie i wyłącznie ochronę opinii faktograficznie współistotnych, ale bez jego problematyzacji w kontekście normy EKPCz chroniącej wolność wypowiedzi.

II. Zagadnienie badawcze i hipoteza pracy

Zagadnienie badawcze dotyczy pytania o to, czy w orzecznictwie ETPCz można dopatrywać się przyjęcia swoistego sformułowania postaci komunikowania sądu wartościującego polegającej na opatrzeniu wskazanych faktów komentarzem. Postać tą nazywam komunikowaniem „sądu wartościującego faktograficznie współlistotnego” lub zamiennie „komunikowaniem sądu wartościującego zaopatrzonego w ośnowę faktograficzną”. Postać komunikowania sądu wartościującego faktograficznie współlistotnego charakteryzuje się tym, że opinia współwystępuje ze wskazaniem substratu komentowanych faktów. Komunikowanie opinii w tej postaci sprawia, że jej rozpoznawalność jako opinii oraz jej potencjalny wpływ na dobre imię pomówionego zależą od reakcji odbiorcy komunikatu (są w tym sensie „zapośredniczone” w świadomości odbiorcy). Sformułowanie to teoretyzuje anglosaskie koncepcje kontratypu *fair comment* oraz współcześnie *honest opinion* i *pure opinion*. Koncepcje te przewidują specyficzną co do przedmiotu ochronę komunikowania opinii przez – z jednej strony – wprowadzenie wymogu, by opinii towarzyszyło wskazanie faktów, na podstawie których została sformułowana, a – z drugiej strony – wprowadzenie rozszerzenia ochrony opinii na opinie inferencyjne, chronione właśnie przez wzgląd na ich rozpoznawalność jako opinii z racji ich komunikowania wraz ze wskazaniem substratu komentowanych faktów. Konstrukcjom tym towarzyszy również wyraźne sformułowanie możliwości rozszerzenia zakresu chronionych opinii w szczególności na opinie inferencyjne, tj. treści podlegające weryfikacji *in abstracto* a uznawane za nieweryfikowalne ze względu na ich zakomunikowanie jako wniosku ze wskazanych okoliczności faktycznych.

Zgodnie z hipotezą pracy orzecznictwo ETPCz wyróżnia klasę wypowiedzi kwalifikowanych do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego na podstawie okoliczności, że określona wypowiedź stanowi spostrzeżenie odnośnie do określonych w samej wypowiedzi okoliczności faktycznych (ochrona sądów wartościujących faktograficznie współlistotnych). Uprzywilejowany status opinii komunikowanej w takiej postaci na gruncie art. 10 EKPCz wynika – po pierwsze – z faktu, że najpełniej realizuje ona komunikowanie sądów wartościujących pozwalając odbiorcy zapoznać się zarówno ze spostrzeżeniami osobistymi, jak i z okolicznościami, których te spostrzeżenia dotyczą. Po drugie, szczególny jej status wynika z faktu, że samo dostarczenie wiadomości na temat podstaw określonego spostrzeżenia stanowi przejaw dobrej wiary i poszanowania dla reputacji pomówionego poprzez umożliwienie odbiorcy komunikatu odniesienie się do komunikowanego sądu wartościującego. Po trzecie, szczególna pozycja takiej formy komunikowania sądu

wartościującego wynika z konieczności „poświęcenia” ochrony reputacji na rzecz pewnej swobody w komentowaniu wskazanych faktów jako elementu wolności komunikowania opinii oraz wolności komunikowania o faktach.

Celem badawczym pracy jest ustalenie, na ile – trwale zapisane w kanonie zasad ochrony komunikowania sądów wartościujących – orzeczenie w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* stanowi precedens przewidujący ochronę komunikowania sądów wartościujących faktograficznie współistotnych, tj. z uwzględnieniem okoliczności, że sporna wypowiedź może być kwalifikowana do takiej ochrony ze względu na fakt, że została zakomunikowana wraz ze wskazaniem faktów, na podstawie których została sformułowana. Orzeczenie w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* jest w tym kontekście o tyle ciekawe, że obejmuje ochroną również wypowiedzi o charakterze sądów inferencyjnych, a więc wypowiedzi komunikujące treści pokrewne wypowiedziom faktograficznym. Klasyczna formuła ochrony takich wypowiedzi wyraźnie omawiana w literaturze anglosaskiej drugiej połowy XX. wieku dopatruje się możliwości ich ochrony właśnie tam, gdzie wypowiedź została zakomunikowana jako wniosek wysnuty z wyraźnie wskazanych faktów. Jest to przypadek ochrony nieklasycznych opinii w tym sensie, że ich nieweryfikowalność wynika z faktu, że zostały zakomunikowane jako „zweryfikowane” wyłącznie co do wskazanych faktów i te właśnie fakty – a nie wysnuty z nich wniosek – podlegać mogą weryfikacji. W literaturze anglosaskiej przy tym charakterystycznie podkreśla się, że rozstrzygnięcie w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* zapada wobec stanu faktycznego obejmującego sytuację, w której sporne opinie komunikowane są wraz ze wskazaniem substratu faktów, na podstawie których zostały sformułowane. Celem pracy jest omówienie tej nieopracowanej głębiej (również w literaturze anglosaskiej) intuicji.

III. Zakres pracy

Zakres merytoryczny pracy zasługuje na osobne omówienie. Z uwagi na analityczny charakter rozprawy jej zakres nie jest bezpośrednio odzwierciedlony w strukturze pracy, która odpowiada ściśle porządkowi weryfikacji hipotezy badawczej.

Zakres rozprawy został określony w jej tytule poprzez wskazanie, że zagadnienie ochrony komunikowania sądu wartościującego jest omówione w kontekście ochrony dobrego imienia. Wskazanie to jednak nie tyle ogranicza co wyraża przedmiot pracy. Chodzi o zwrócenie uwagi na okoliczność, że zagadnienie dotyczy ochrony wypowiedzi, które stanowią zniesławienie lub znieważenie a ich ograniczenie i ochrona wymagają

uwzględnienia konfliktu wolności wypowiedzi i ochrony reputacji. Równocześnie zastrzeżenie to przekłada się na swoisty problem właściwy dziedzinie ochrony dobrego imienia a związany z koniecznością przewidywania odpowiedzialności za treści komunikowane niebezpośrednio przez implikowane zapewnienie o istnieniu zniesławiających faktów uzasadniających użycie spornego wyrażenia względem pomówionego.

Zakres pracy sygnalizowany w temacie rozprawy obejmuje przyjęcie perspektywy ograniczonej do wypowiedzi zawartych w orzeczeniach ETPCz. Rozważania zawarte w rozprawie nie formułują więc doktrynalnych zasad odnoszących się do ochrony komunikowania sądu wartościującego poza spostrzeżeniami, jakie poczynić można w odniesieniu do zagadnień występujących w rozpatrywanych orzeczeniach. Nie oznacza to, by zagadnienia takie nie były w pracy opracowane. Na przykład samo pojęcie sądu wartościującego jest omówione zarówno co do definicji porządkującej (we wstępie), co do różnorodnych form prawnych ochrony komunikowania opinii (w omówieniu alternatywnych podstaw kwalifikacji wypowiedzi jako opinii) jak i co do ogólnego pola leksykalnego i specyficznych instancji występowania w uzasadnieniach orzeczeń krajowych i strasburskich terminów takich jak opinia, sąd wartościujący, idea czy „komentarz” (jako odpowiednik anglosaskiej kwalifikacji wypowiedzi jako *”comment”*). Ponadto, praca obejmuje wybrane orzeczenia ETPCz pozostające w relacji do zasadniczego zagadnienia badawczego dotyczącego znaczenia i doniosłości prawnej orzeczenia w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* jako rozstrzygnięcia wprowadzającego do prawa EKPCz zasadę ochrony sądów wartościujących faktograficznie współistotnych.

W ujęciu merytorycznym praca obok zagadnień sygnalizowanych tematem obejmuje szereg zagadnień związanych z ochroną dobrego imienia a stanowiących narzędzie analizy materiału normatywnego. W szczególności chodzi o zagadnienia związane z regulowaniem odpowiedzialności za zniesławienie i znieważenie. Analiza przeprowadzona w pracy uwzględnia zagadnienia przypisania wypowiedzi określonej treści, ustalenia jej zniesławiającego i znieważającego charakteru oraz zagadnienia przetworzenia i systematyzacji „komunikacyjnego stanu faktycznego” z uwzględnieniem różnorodnych perspektyw tzw. przeciętnego (modelowego) odbiorcy. Ponadto, ponieważ ochrona komunikowania opinii może obejmować inne aniżeli współistotność faktograficzna postaci komunikowania sądu wartościującego, praca obejmuje również omówienie innych znanych literaturze przedmiotu sposobów ujęcia kwalifikacji wypowiedzi do ochrony jako opinii a opartych np. o rozpoznawalne wyłączenie treści dosłownej (np. tzw. hiperbola retoryczna).

Praca obejmuje również omówienie jej „zaplecza” prawno-porównawczego będącego punktem wyjścia prowadzonej analizy. Samo zagadnienie ochrony wypowiedzi współlistotnych faktograficznie – stanowiące narzędzie badawcze pracy – zostało sformułowane przeze mnie na tle prawa i literatury anglosaskiej. Ważnym elementem komparatystyki wykorzystanej w pracy jest również prawo amerykańskie, które – uznając szereg postaci komunikowania sądu wartościującego wypracowanych na podstawie prawa konstytucyjnego – dostarcza narzędzi analitycznych pozwalających odróżnić zagadnienie przypisania treści faktograficznej wypowiedzi od kwalifikacji wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego. W pracy wykorzystałem również materiały nieodnoszące się bezpośrednio do „techniki” prawnej ochrony wypowiedzi faktograficznie współlistotnych (*fair comment, honest opinion, pure opinion*) a nakreślające w szerszym ujęciu ramy prawnej organizacji debaty publicznej w społeczeństwie demokratycznym.

IV. Metoda

W rozprawie zastosowano metodę formalno-dogmatyczną odnoszącą się do analizy, rekonstrukcji i interpretacji art. 10 EKPCz oraz wypowiedzi formułowanych w uzasadnieniach orzeczeń Trybunału a opisujących konkretyzację tego przepisu. Opracowanie jest realizowane w paradygmacie normatywistycznym, ograniczającym badania do rekonstrukcji treści wypowiedzi normatywnej. W pracy uwzględniłem jednak konieczność identyfikacji swoistego komunikacyjnego stanu faktycznego, wobec którego zapada określone rozstrzygnięcie i który – jako taki – „konkretyzuje” wypowiedzi orzecznicze co do doniosłości prawnej rozstrzygnięcia a równocześnie pozwala na identyfikację denotacji wypowiedzi ETPCz.

Metoda formalno-dogmatyczna została uzupełniona o metodę historyczno-prawną pozwalającą zachować kontekst historyczny omawianych wyroków. Po pierwsze, rozważam orzecznictwo odnosząc się – tam, gdzie to konieczne – do stanu prawa EKPCz i literatury przedmiotu z daty wyroku, unikając tym samym tzw. błędu prezentyzmu. Po drugie, uwzględniłem perspektywę historii idei. Identyfikuję odnośne wypowiedzi literatury anglosaskiej, które mogły mieć wpływ na zapadłe rozstrzygnięcia. Uwzględniłem również dyskusję prawniczą prowadzoną przez sędziów (na łamach opracowań naukowych i w zdaniach odrębnych) jak i przez uczestników postępowań (opinie przyjaciela sądu obejmujące ustalenia prawno-porównawcze).

V. Struktura pracy

Na pracę składa się pięć rozdziałów odpowiadających merytorycznie etapom weryfikacji hipotezy badawczej oraz Wstęp i Zakończenie.

Rozdział 1 dotyczy zagadnienia rekonstrukcji komunikacyjnego stanu faktycznego w zakresie identyfikacji wyrażen dających podstawę przypisania im zarzucanej treści o charakterze faktograficznym komunikowanej bezpośrednio i niebezpośrednio. Zadanie to realizuję poprzez oddzielenie treści komunikowanych bezpośrednio oraz treści komunikowanych niebezpośrednio z uwzględnieniem perspektywy przyjętej przez sądy krajowe, uzasadnienie wyroku ETPCz oraz zdania odrębne. Pokazuję, że kwalifikacja wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego obejmuje sformułowania, którym można przypisać bezpośrednio i niebezpośrednio wyrażone treści faktograficzne.

W Rozdziale 2 podejmuję się rekonstrukcji charakterystyki spornych wypowiedzi jako zniesławiających dokonanej przez ETPCz w orzeczeniu *De Haes i Gijssels v. Belgia*. Jest to konieczne przez wzgląd na pytanie o to, czy rozstrzygnięcie to wymagało uwzględnienia koncyliacji wolności komunikowania opinii i ochrony reputacji w odniesieniu do wypowiedzi faktograficznie współlistotnych; zagadnienie takie może się nie pojawiać w przypadku ustalenia, że określone wypowiedzi nie mają charakteru zniesławiającego lub znieważającego. Analiza obejmuje również specyficzne zagadnienia możliwości traktowania wypowiedzi jako naruszenia reguł *decorum*, jako naruszenia prywatności oraz jako zniewagi. W rozdziale tym określam również, na ile orzeczenie ETPCz przyjmuje kwalifikację zniesławiającego charakteru treści komunikowanych niebezpośrednio, a więc obejmujących również treści faktograficzne implikowane przez sporną wypowiedź. Ustalenia te pozwalają odpowiedzieć na pytanie, czy mamy do czynienia z objęciem opinii ochroną art. 10 EKPCz niezależnie od ich zniesławiającego i znieważającego charakteru.

Przedmiotem Rozdziału 3 jest zagadnienie kwalifikacji zniesławiających wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego. Rozważam perspektywę (hipotezę) subsydiarnego przyjęcia przez ETPCz krajowej kwalifikacji wypowiedzi jako opinii, perspektywę podważenia przez ETPCz kategorycznego wyłączenia ochrony opinii przez sądy krajowe oraz perspektywę objęcia opinii ochroną przez ETPCz w związku ze specyficznym kontekstem sytuacyjnym. Omawiam również pozornie tylko oczywiste przywołanie przez Trybunał w wyroku swojego wcześniejszego orzecznictwa, które jednak

nie przewidywało ochrony sądów inferencyjnych. Rozwijam w tym kontekście teorię przyjmowaną w literaturze anglosaskiej, zgodnie z którą podstawą kwalifikacji wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania opinii jest powiązanie przez ETPCz opinii z wyłożonymi w tekście okolicznościami faktycznymi, na podstawie których opinie te zostały sformułowane. Stanowisko to ugruntowuję przez omówienie konkretnych wypowiedzi orzeczenia *De Haes i Gijssels v. Belgia*, które wskazują na to, że kwalifikacji wypowiedzi jako opinii dokonano właśnie w taki sposób, tj. przez powiązanie opinii z ich osnową faktograficzną.

W Rozdziale 4 analizuję komunikacyjny stan faktyczny sprawy *De Haes i Gijssels v. Belgia* jako obejmujący nie tylko sporne zarzuty, ale również komunikowane przez dziennikarzy ustalenia faktyczne, które można powiązać z tymi zarzutami jako podstawą ich sformułowania. Przeprowadzam systematyzację okoliczności faktycznych ustalonych i zakomunikowanych w materiale prasowym, które powiązane są z poszczególnymi zarzutami zniesławiającymi. Zadanie to realizuję zakładając, że chodzi o więź rozpoznawalną dla odbiorców wypowiedzi. Powiązanie ma dotyczyć natomiast poszczególnych zarzutów zidentyfikowanych już w pracy jako treść komunikowanych zniesławiających opinii. Do osnowy faktograficznej wypowiedzi zaliczam tutaj nie tylko przywołane okoliczności faktyczne wskazane wyraźnie jako podstawa opinii (osnowa faktograficzna bezpośrednia), ale również inne okoliczności faktyczne, których zakomunikowanie może mieć wpływ na rozpoznawalność spornych wypowiedzi jako opinii (osnowa faktograficzna niebezpośrednia). W rozdziale tym pokazuję, że oba rodzaje osnowy faktograficznej mogą być rozważane jako podstawa kwalifikacji faktograficznie współlistotnej wypowiedzi do ochrony jako opinii. Tym samym orzeczenie ETPCz wychodzi poza klasycznie sformułowaną anglosaską problematykę ochrony sądów wartościujących faktograficznie współlistotnych, gdzie tradycyjnie zagadnienie ogranicza się wyłącznie do towarzyszącego sądowi wartościującemu wyłożenia jego podstaw faktycznych.

Z kolei w Rozdziale 5 omawiam związek, jaki zachodzi między scharakteryzowaniem spornych opinii jako faktograficznie współlistotnych a sformułowanymi w uzasadnieniu orzeczenia *De Haes i Gijssels* zasadami ogólnymi, które odnoszą się do zakresu ochrony komunikowania sądów wartościujących. Te zasady stanowią bezspornie trwałe element orzecznictwa ETPCz dotyczącego ochrony sądów wartościujących. Najpierw omawiam powiązanie wypowiedzi z osnową faktograficzną jako podstawę szczególnych zasad ograniczeń wolności komunikowania opinii. Analizuję ponadto wprowadzone uzasadnieniem

orzeczenia kryterium „dostateczności podstawy faktycznej” dla klasy wypowiedzi faktograficznie współistotnych. W rozdziale tym podejmuję również próbę odpowiedzi na pytanie, na ile uzasadnienie orzeczenia *De Haes i Gijssels* może być uznane za obejmujące również zagadnienie ustalenia okoliczności, w których przewiduje się rozszerzoną ochronę komunikowania spostrzeżeń czynionych na podstawie wskazanych okoliczności faktycznych, gdzie właśnie jakakolwiek podstawa faktyczna objęta wypowiedzią jest *prima facie* dostateczna.

Pracę wieńczy Zakończenie, na które składa się przedstawienie jej głównych ustaleń. W pierwszej kolejności omawiam w nim konkluzje poszczególnych rozdziałów w świetle głównej hipotezy pracy. Na koniec wskazuję na znaczenie i użyteczność wypracowanych w pracy teoretycznych narzędzi badawczych, tj. pojęcia klasy wypowiedzi faktograficznie współistotnych oraz pojęcia osnowy faktograficznej.

VI. Wnioski

Przeprowadzona analiza weryfikuje hipotezę pracy i pozwala przyjąć, że wyrokiem w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* orzecznictwo ETPCz wychodzi poza model ograniczający ochronę sądów wartościujących do wypowiedzi oczywiście nieweryfikowalnych przyjmując konstrukcję kwalifikacji wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego na podstawie okoliczności towarzyszących spornemu wyrażeniu w postaci wskazania substratu komentowanych faktów. Równocześnie przyjęta przez Trybunał konstrukcja rozszerza zakres ochrony sądów wartościujących przez przyjęcie, że ochronie podlegają również faktograficznie współistotne sądy wartościujące inferencyjne. Jest to trafne podejście uzasadnione faktem, że dostarczenie wiadomości na temat podstaw sformułowania sądu wartościującego – choćby i jawiącego się jako weryfikowalny – umożliwia odbiorcy komunikatu odniesienie się do jego racji a przede wszystkim sprawia, że odbiorca nie polega na treściach faktograficznych objętych spornym wyrażeniem a na treściach objętych wskazaniem faktów, do których się odnosi. Rozstrzygnięcie w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* obejmuje wypowiedzi, którym przypisać można treść faktograficzną i mają charakter znieślawiający; kwalifikowana do ochrony wypowiedź ma jednak rozpoznawalnie charakter sądu wartościującego inferencyjnego, co wynika *in casu* z tego, że została zakomunikowana wraz ze wskazaniem substratu komentowanych faktów.

Jeśli chodzi o tezę orzeczenia *De Haes i Gijssels v. Belgia* najczęściej powoływaną w orzecznictwie a przewidującą ochronę wypowiedzi posiadających „jakakolwiek podstawę

faktyczną”, zakłada ona szczególną podstawę kwalifikacji wypowiedzi do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego opartą o współlistotność faktograficzną. Rozszerzony zakres ochrony opinii faktograficznie współlistotnej co do komunikowanych treści i formy wiąże się z uwzględnieniem przez ETPCz tego, że oddziaływanie sądu wartościującego faktograficznie współlistotnego na dobre imię jest współzależne faktom wskazanym jako jego podstawa. Ten szczególny sposób komunikowania sądu wartościującego koreluje ze zwiększonym zakresem ochrony swobody „komentowania” wskazanych okoliczności faktycznych, gdzie takie „komentowanie” nie podlega ścisłej kontroli co do „rozsądnosci” lub „dobrego smaku”. Wyrok w sprawie *De Haes i Gijssels v. Belgia* konkretyzuje również zwiększony zakres ochrony komunikowania sądów wartościujących jako powiązany z realizowaniem prawa do otrzymania informacji i idei przyjmując model zakładający konieczność szczególnego uzasadnienia konieczności ingerencji w imię zachowania swobody komentowania faktów. Podkreślenia wymaga, że zasada orzecznicza regulująca zakres ochrony komunikowania sądu wartościującego co najmniej źródłowo (oryginalnie) przewidziana jest dla klasy wypowiedzi faktograficznie współlistotnych, co ugruntowuje tezę pracy.

Powracając do zagadnienia pojęcia „sądu wartościującego jako przedmiotu ochrony” ważnym ustaleniem pracy jest to, że pojęcie sądu wartościującego przyjmuje charakter prawny w tym sensie, że obejmuje swym zakresem zdarzenia komunikacyjne odpowiadające określonemu typowi komunikowania sądu wartościującego a w szczególności zdarzenia odpowiadające typowi „komentowania wskazanych faktów”. Można zakładać na potrzeby dalszych badań, że analogiczna typologizacja komunikowania opinii może wspierać orzecznictwo odnoszące się do innych form komunikowania sądu wartościującego, gdzie zasadnicze znaczenie może mieć zabezpieczenie wolności komunikowania opinii w określonej formie, raczej niż konkretne przedmiotowe ustalenie, że wypowiedź niewątpliwie „stanowi” opinię. Istotnym ustaleniem pracy jest ponadto zwrócenie uwagi na okoliczność, że wydzielenie specyficznej klasy sądów wartościujących faktograficznie współlistotnych nie stoi na przeszkodzie ochronie komunikowania sądu wartościującego komunikowanego w innej postaci. Wyróżnienie swoistej klasy wypowiedzi faktograficznie współlistotnych nie jest sprzeczne z uznaniem możliwości ochrony analogicznych wyrażen komunikowanych w sposób samoistny. Poza jednak hipotezą sądów wartościujących faktograficznie współlistotnych zastosowanie znajdować mogą inne zasady ograniczeń wolności wypowiedzi.

Wśród ustaleń pracy ważne miejsce zajmuje propozycja wprowadzenia pojęcia „osnowy faktograficznej wypowiedzi” na oznaczenie treści faktograficznych komunikowanych wraz ze spornym wyrażeniem kwalifikowanym do ochrony z tytułu komunikowania sądu wartościującego. Pojęcie to pozwala na uchwycenie specyfiki stanu faktycznego sprawy, w której mamy do czynienia z wypowiedzią o charakterze faktograficznie współlistotnym. Na tle sprawy *De Haes i Gijssels v. Belgia* zaproponowałem również rozszerzenie pojęcia osnowy faktograficznej poza klasycznie spotykane w literaturze anglosaskiej uwzględnienie okoliczności faktycznych wskazanych jako podstawa komunikowanych opinii. Na osnowę faktograficzną składają się wypowiedzi wskazane jako podstawa sformułowanego sądu wartościującego (osnowa faktograficzna bezpośrednia) oraz inne wypowiedzi faktograficzne, które mogą być istotne w identyfikacji przez odbiorcę wypowiedzi jako sądu wartościującego (osnowa faktograficzna pośrednia). Identyfikacja bezpośredniej i pośredniej osnowy faktograficznej w stanie faktycznym sprawy, w której pojawia się zagadnienie ochrony komunikowania zniesławiającego czy znieważającego sądu wartościującego, określa przynależność danej wypowiedzi do klasy wypowiedzi podlegających głębszej ochronie swoistej dla sądów wartościujących faktograficznie współlistotnych. Proponowane rozszerzone pojęcie osnowy faktograficznej odróżnia przy tym orzecznictwo ETPCz od tradycyjnych anglosaskich teorii *fair comment*.

Ogólnie rzecz ujmując przeprowadzona w pracy analiza pozwala sformułować teorię ochrony komunikowania sądów wartościujących w kategoriach szczególnych postaci ich komunikowania oraz dokładniej uchwycić rozwój orzecznictwa ETPCz przewidującego ochronę komunikowania sądów wartościujących. W prawie porównawczym istnieje wiele ujęć teoretycznych i prawno-pozytywnych sposobu regulowania konfliktu między wolnością komunikowania opinii a ochroną dobrego imienia. Omówiona w pracy metoda koncyliacji wolności komunikowania opinii faktograficznie współlistotnych i ochrony dobrego imienia uznawana jest za rudymenarny sposób regulowania tego konfliktu w literaturze anglosaskiej (konceptje *fair comment*, *honest opinion* oraz *pure opinion*). Podjęcie przeze mnie problematyki ochrony opinii faktograficznie współlistotnych miało na celu umieszczenie w kontekście orzecznictwa strasburskiego tej klasycznej koncepcji, która jest aktualnie rozwijana na przykład w prawie kanadyjskim czy australijskim. Przeprowadzona w pracy analiza wpisuje się więc nie tylko w zagadnienie rozwoju orzecznictwa ETPCz, ale podejmuje również aktualne problemy prawa porównawczego.